

Sygn. akt I C 1158/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **J. R.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**  
z **siedzibą w S.**

o zapłatę

1. umarza postępowanie co do kwoty 6.170,00 (sześć tysięcy sto siedemdziesiąt) złotych;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od J. R. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 850,20 (osiemset pięćdziesiąt 20/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Z. kwotę 1.448,72 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści osiem 72/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych;
5. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 1158/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 czerwca 2013 roku powódka J. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. R. kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 29 września 2012 roku, kwoty 170 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia objętego powództwem oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

(pozew – k. 2-5)

Postanowieniem z dnia 8 października 2013 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

(postanowienie – k. 59)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 lutego 2014 roku pełnomocnik K. R. uznał powództwo co do zasady, lecz nie uznał powództwa co do wysokości. Jednocześnie wniósł o zawiadomienie jako interwenienta ubocznego (...) S.A.

Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody oraz zarzut miarkowania dochodzonego zadośćuczynienia.

(odpowiedź na pozew – k. 61-68)

Pismem z dnia 28 maja 2014 roku pełnomocnik powódki cofnął powództwo w stosunku do K. R. i wniósł o wezwanie w trybie art. 194 § 3 k.p.c. (...) S.A.

(pismo procesowe – k. 148-149)

Pismem z dnia 2 czerwca 2014 roku pełnomocnik K. R. wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w przedmiotowej sprawie w odniesieniu do tego pozwanego i wniósł o umorzenie postępowania wobec niego.

(pismo procesowe – k. 156)

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2014 roku Sąd umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do K. R., jak również wezwał w trybie art. 194 § 3 k.p.c. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S..

(postanowienie – k. 158-158v)

Odpis pozwu wraz z odpisem powyższego postanowienia został doręczony nowemu pozwanemu w dniu 8 lipca 2014 roku.

(zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 165)

Na rozprawie w dniu 21 lipca 2014 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo. Pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w S. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie, przy czym poinformował, iż pozwany podjął decyzję o wypłacie na rzecz powódki kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 170 zł tytułem naprawienia szkody.

(protokół – k. 170)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody w 50 %, jako że powódka nie zważając na manewr wykonywany przez kierującego samochodem na drodze przeznaczonej dla ruchu pojazdów zaczęła przechodzić przez drogę dojazdową, wskutek czego doszło do jej potrącenia.

(odpowiedź na pozew – k. 176-179)

Na rozprawie w dniu 25 października 2017 roku pełnomocnik powódki cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 6.170 zł z uwagi na zapłatę przez pozwanego na rzecz powódki w/w kwoty. W pozostałym zakresie podtrzymał powództwo.

(protokół – k. 674)

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 20 grudnia 2017 roku pełnomocnik powódki podtrzymał stanowisko jak dotychczas.

(protokół – k. 685)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 29 września 2012 roku około godziny 13:10 na drodze dojazdowej

do ul. (...) w Ł. doszło do wypadku w czasie, którego kierujący samochodem marki M. (...) nr rej. (...) (...) K. R., wykonując manewr cofania, na drodze dojazdowej do w/w posesji z kierunku zachodniego w kierunku wschodnim potrącił J. R., która to przechodziła przez w/w drogę z kierunku południowego w kierunku północnym. Kierując cofał z niewielką prędkością. Cofając kierujący widział pieszą idącą z zakupami wzdłuż prawej krawędzi drogi dojazdowej. Cofając kierujący trzymał się drugiej strony drogi, wzdłuż której rośnie żywopłot. Kiedy patrzył w prawe lusterko boczne, aby nie zarysować lakieru samochodowego o żywopłot doszło do uderzenia w pieszą, która znalazła się w tylnej, lewej części jego pojazdu. Przed uderzeniem nie patrzył w lusterko wsteczne. Powódka idąc zdążyła minąć samochód i skręcić w lewo z kierunku zachód-wschód na północny. Po uderzeniu powódka przewróciła się ma drogę o nawierzchni z kostki brukowej i leżała tuż za zderzakiem samochodu. Przedmiotowa droga nie posiadała wydzielonego chodnika. W miejscu, w którym powódka przekraczała drogę dojazdową nie było wyznaczonego przejścia dla pieszych. K. R. oraz powódka w chwili zdarzenia byli trzeźwi. W wyniku tego zdarzenia na pokrywie bagażnika były ślady otarć kurzu. Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe i policja.

(zeznania świadka K. R. – k. 580-581; kopia notatki urzędowej – k. 71-72; kopia protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego – k. 73-76; kopia protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości – k. 78-81; kopia protokołu oględzin pojazdu – k. 82-85; kopia protokołu przesłuchania świadka J. R. – k. 86-88; kopia opinii z dnia 10 października 2012 roku – k. 91-92; kopia protokołu przesłuchania podejrzanego – k. 95-96; protokół z oględzin miejsca zdarzenia – k. 570-571v)

K. R. w związku ze zdarzeniem z dnia 29 września 2012 roku został oskarżony o czyn z art. 177 § 1 k.k. W dniu 26 lutego 2013 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Ś. w Ł., VI Wydział Karny w sprawie o sygnaturze akt VI K 1811/12 wydał wyrok, gdzie uznał, iż K. R. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Postępowanie karne zostało warunkowo umorzone na okres 1 roku próby. Nadto, Sąd zobowiązał sprawcę do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej kwoty 1.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody. Orzeczenie jest prawomocne.

(wyrok – k. 63-74 załączonych akt VI K 1811/12; odpis wyroku – k. 6-7; zeznania świadka K. R. – k. 580v)

K. R. uiścił na rzecz J. R. kwotę 1.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody.

(okoliczność przyznana przez powódkę z pozwie – k. 4; zeznania świadka K. R. – k. 580v)

Do zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku doszło w wyniku błędów popełnionych zarówno przez kierującego samochodem osobowym marki M. (...) jak i pieszą, tj. powódkę.

Błąd kierującego w ocenie sytuacji drogowej i taktyce jazdy sprowadzał się do naruszenia zasad Prawa o ruchu drogowych, tj. do naruszenia obowiązku zachowania szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa innemu uczestnikowi ruchu w czasie wykonywania manewru cofania. Bezsprzecznym jest, iż kierujący widział poruszającą się pieszą, a specyfika miejsca w którym doszło do zdarzenia dawała podstawy to dopuszczenia możliwości, iż ruch pieszych w tym miejscu może także odbywać się poprzecznie w stosunku do ruchu pojazdu. Prędkość pojazdu M. (...) w chwili zdarzenia była niewielka i wynosiła około 3-5 km/h.

Błąd pieszej polegał zaś na nieskontrolowaniu przy rozpoczynaniu przechodzenia przez jezdnię lewej strony drogi, tj. na nie sprawdzeniu czy w danej chwili nie porusza się po niej pojazd mechaniczny, czy też inny uczestnik ruchu drogowego. W przypadku, gdyby powódka uczyniła zadość w/w obowiązkowi, to zobaczyłaby zbliżający się pojazd kierującego i zatrzymałaby się celem uniknięcia potrącenia.

(pisemna opinia biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 601-616, ustna opinia uzupełniająca – k. 633-636v)

Po zaistniałym zdarzeniu J. R. przebywała w Oddziale (...)Curie w Z. w dniach od 29 września 2012 roku do 2 października 2012 roku. Rozpoznano u niej uraz stłuczenie wargi górnej i wyrostka zębodołowego szczęki górnej, stłuczenie palców prawej dłoni, krwawienie z nosa i złamanie prawej zatoki szczękowej. Wdrożone leczenie polegało na zastosowaniu tamponady nosa po stronie prawej, zaaplikowaniu leków przeciwbólowych i okładach z lodu.

(kserokopia karty informacyjnej – k. 8-9, k. 13-13v)

Powódka czterokrotnie miała wizytę u chirurga twarzowo-szczękowego, tj. w dniach 2 października 2012 roku, 6 listopada 2012 roku, 6 grudnia 2012 roku i 5 marca 2013 roku.

(kserokopia historii zdrowia i choroby – k. 11-12, k. 529-530; wyniku badania rtg – k. 531)

Powódka po wypadku jedynie raz pojawiła się w poradni laryngologicznej tj. w dniu 9 października 2012 roku.

(kserokopia historii choroby – k. 532)

J. R. cały czas pozostawała pod opieką lekarza pierwszego kontaktu.

(kopia historii choroby – k. 546-553)

W wyniku zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku została uszkodzona proteza zębowa i okulary powódki, więc powódka udała się do stomatologa po nową protezę oraz do okulisty po nowe okulary.

(zeznania świadka I. K. – k. 171; zeznania świadka K. R. – k. 580v; kserokopia dokumentacji medycznej – k. 544-545; opinia sądowa biegłego chirurga szczękowego – k. 662-663v)

W lutym 2013 roku zgłosiła się do psychiatry. W czasie wizyty skarżyła się na zaburzenia emocjonalne, niepokój, drażliwość, obniżenie nastroju, które to pojawić się miały po w/w zdarzeniu. Po pierwszej wizycie powódka zaprzestała przyjmowania leków.

Po kolejnej wizycie zaczęła przyjmować zlecony lek, który przyniósł powódce poprawę samopoczucia. Kolejna wizyta powódki u psychiatry nastąpiła dopiero po upływie roku. Podczas tej wizyty nie wskazywała na okoliczności bezpośrednio związane z w/w zdarzeniem drogowym. Powódka zaprzestała leczenia psychiatrycznego od 2014 roku.

(kopia zaświadczenia – k. 22; kopia historii choroby – k. 539-543v; pisemna opinia sądowo-psychiatryczna – k. 648-652)

Od października 2013 roku powódka korzystała także z porad neurologa.

(zeznania świadka I. K. – k. 171; kopia historii choroby – k. 535-537; kopia zaświadczenia lekarskiego – k. 538)

W marcu 2014 roku J. R. ponownie podjęła leczenie u laryngologa.

(kopia historii choroby – k. 533-534v)

Wizyty w latach 2014-2016 dotyczyły innych problemów zdrowotnych (osłabienie słuchu, zawroty głowy), które nie mają związku z przebyłym urazem twarzoczaszki. Zgłaszane przez powódkę utrudnione oddychanie przez nos nie zostało potwierdzone badaniem rynoskopowym.

(pisemna opinia biegłego w zakresie otolaryngologii – k. 639-642)

Po wyjściu ze szpitala powódkę odwiedzała koleżanka I. N.

-K.. Poszła wykupić dla powódki lekarstwa do apteki oraz robiła dla niej zakupy. Powódką opiekowała się również synowa, przygotowywała dla niej posiłki, w tym przecierane zupki.

(zeznania świadka I. K. – k. 171)

Po wypadku powódka na wizyty lekarskie i do siedziby sądu na sprawę karną jeździła taksówkami. Towarzyszyła jej znajoma, ponieważ powódka bała się wychodzić sama z domu. Łącznie z tego tytułu wydała 140,44 zł.

(zeznania świadka I. K. – k. 171, paragony – k. 14, k. 15, rachunki – k. 19, k. 20 i k. 21)

Na wizytę u okulisty powódka wydała 25 zł, na nowe okulary – 420 zł, na stomatologa – 550 zł oraz na leki psychiatryczne – 34,08 zł.

(paragon – k. 16, paragon – k. 17, kopia faktury – k. 23, faktura – k. 24, rachunek – k. 25)

Zdarzenie z dnia 29 września 2012 roku spowodowało u powódki złamanie przedniej ściany prawej zatoki szczękowej z krwawieniem z nosa bez uszkodzenia struktur kostnych nosa. Samo złamanie nie wymagało interwencji chirurga i uległo samoistnemu wygojeniu. Krwawienie z nosa ustało po zastosowaniu leczenia tamponadą. Obrażenia odniesione na skutek zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku nie pociągnęły za sobą ani stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a tym nie spowodowały naruszenia czynności organizmu.

(pisemna opinia biegłego w zakresie otolaryngologii – k. 639-643)

Wygojone złamanie ścian zatoki szczękowej prawej bez przemieszczeń odłamów kostnych nie spowodowało trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia chirurga szczękowego. Cierpienia fizyczne były średnio nasilone i trwały do 14 dni. Powódka nie wymagała opieki osób trzecich oraz opieki pielęgniarstwa. Rokowania na przyszłość w związku z w/w urazem są dobre.

(opinia sądowa biegłego chirurga szczękowego – k. 662-663v; ustna opinia uzupełniająca – k. 679)

Z punktu widzenia psychiatrycznego konsekwencją zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku były jedynie zaburzenia adaptacyjne o łagodnym nasileniu, krótkotrwałe. Leczenie poskutkowało szybkim wycofaniem zaburzeń i ustało od kwietnia 2013 roku tj. przed upływem 6 miesięcy od zdarzenia. Nie stwierdzono u powódki długotrwałego ani trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka nie wymagała także pomocy innych osób z powodu zaburzeń psychicznych w tym opieki pielęgniarstwa.

(pisemna opinia sądowno-psychiatryczna – k. 648-652; pisemna opinia uzupełniająca – k. 668)

W czasie zaistnienia w/w zdarzenia pojazd marki M. (...) nr rej. (...) (...)ubezpieczony był w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w S..

(kopia polisy ubezpieczeniowa nr (...) – k. 98-102; potwierdzenie ochrony ubezpieczeniowej w szkodzie – k. 449)

W dniu 18 kwietnia 2014 roku ubezpieczyciel zarejestrował szkodę powódki wynikającą ze zdarzenia z dnia 29 września 2012 roku. Pismem z dnia 12 maja 2014 roku pełnomocnik powódki został poinformowany o otrzymaniu przez ubezpieczyciela sprawcy wypadku zawiadomienia o zajściu zdarzenia losowego związanego z w/w polisą. Ubezpieczyciel po otrzymaniu wymaganej dokumentacji przyznał powódce świadczenie

w wysokości 6.170 zł, na które to składa się kwota 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 170 zł stanowiąca zwrot udokumentowanych kosztów leczenia. Stosowne odszkodowanie zostało przekazane na numer bankowy wskazany przez powódkę.

(okoliczność przyznana przez powódkę – k. 674; kopia pisma ubezpieczyciela z dnia 24 lipca 2014 roku – k. 206; kopia pisma z dnia 19 maja 2014 roku – k. 256-257; kopia pismo ubezpieczyciela z dnia 9 maja 2014 roku – k. 350; kopia pisma ubezpieczyciela z dnia 14 maja 2014 roku – k. 341; kopia pisma ubezpieczyciela z dnia 14 lipca 2014 roku – k. 214; wydruk wiadomości e-mail – k. 583)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne. Zeznania świadków potwierdzały i uzupełniały zebrany w sprawie materiał dowodowy, były nadto zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszystkie dokumenty zebrane w niniejszej sprawie Sąd uznał za rzetelne i wiarygodne. Dokumenty nie były przez żadną ze stron postępowania kwestionowane. Również dowody przeprowadzone z opinii biegłych sąd uznał za rzetelne, spójne, jasne oraz zupełne i dał im w pełni wiarę. Podkreślić należało, iż biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych w sposób jasny i przekonujący wyjaśnił, dlaczego ustalony przez niego przebieg zdarzenia odbiega od wersji przedstawionej przez powódkę, a jednocześnie pokrywa się z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, zwłaszcza zeznaniami świadka K. R. oraz w postępowaniu karnym.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powódki co do siły uderzenia w czasie zdarzenia oraz co do okoliczności, że miała ona upaść w odległości 2-metrów od miejsca bezpośredniego uderzenia, gdyż pozostaje to w sprzeczności z okolicznościami zdarzenia oraz ustaleniami biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych. Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom powódki co do okoliczności, w których podaje ona, iż leczenie psychiatryczne, neurologiczne, laryngologiczne w okresie po 6 miesiącach od wypadku wynika z w/w zdarzenia, gdyż pozostaje to w sprzeczności z zebraną w sprawie dokumentacją medyczną oraz przede wszystkim z opiniami sądowo lekarskimi oraz opinią sądowo psychiatryczną. Przy czym ostatecznie pełnomocnik powódki cofnął wniosek o przesłuchanie jej w charakterze strony.

Sąd pominął zeznania świadka J. G., bowiem był to policjant, który zgodnie z notatką policyjną, podjął interwencje na miejscu wypadku z 29 września 2012 roku, ale nie pamiętał tego zdarzenia i powódki.

Nadto Sąd pominął dokumentację medyczną dotyczącą rehabilitacji, której poddała się powódka począwszy od kwietnia 2013 roku, bowiem z opinii żadnego z biegłych z zakresu medycyny nie wynika, aby w związku z obrażeniami doznanyymi wskutek wypadku z 29 września 2012 roku powódka wymagała zabiegów usprawniających.

Sąd pominął także dokumenty dotyczące sytuacji finansowej K. R., bowiem stały się one zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy po zmianie po stronie pozwanej.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało umorzeniu co do kwoty 6.170 zł na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i § 4 k.p.c. oraz oddaleniu w pozostałym zakresie.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 1 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2016/2060 z zm.) – art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1.

W przedmiotowej sprawie pozwany kwestionował powództwo co do wysokości.

Stosownie do art. 444 § 1 zd. 1 k. c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie ukształtowana została zasada, zgodnie z którą funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Uzupełnieniem jak i ograniczeniem tej zasady był pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, sygn. akt I PR 203/65, OSP 1966/4/92). Jego konsekwencją – na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/03, opublikowanego w OSNC 2005/2/40 (LEX nr 141820)

– była utrzymująca się tendencja do zasądzania skromnych sum tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu

w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy (wyrok SN z dnia 17 września 2010 roku, sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt

I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, Lex nr 784244, wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 roku, sygn. akt

III CSK 62/09, wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV CSK 221/11, LEX nr 1119550).

Powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada umiarkowanej wysokości odszkodowania ma bowiem uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, LEX nr 784244 i powołane w nim orzeczenia SN: wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95 i wyrok SN z 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187).

W aktualnej linii orzeczniczej podkreśla się, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia

21 listopada 2007 r., I ACa 617/07, LEX nr 795203, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559).

Zwraca się również uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (zob. wyrok SN z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Jak wynika z powyższego, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku. Jego wysokość winna być zatem ustalona w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego i całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż powódka nie doznała ani trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W świetle opinii sądowo-lekarskich złamanie ściany prawej zatoki szczękowej zostało wygojone,

a samo złamanie nastąpiło bez przemieszczeń odłamów kostnych. Przy czym, leczenie tego urazu nie wymagało interwencji chirurgicznej, samo uległo ono wygojeniu. Krwotok z nosa został zahamowany bezpośrednio po wypadku poprzez zastosowanie tamponady. Wizyty lekarskie tylko w okresie bezpośrednio po wypadku dotyczyły leczenia skutków przedmiotowego wypadku. Cierpienia fizyczne powódki były średnio nasilone i trwały do 14 dni od wypadku. Powódka nie wymagała opieki osób trzecich, opieki pielęgniarstwa, rehabilitacji. Rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre. Tym samym uznać należało, iż brak było podstaw do zasądzenia dalszego zadośćuczynienia ponad przyznane już powódce przez ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu, otrzymana przez powódkę kwota 6.000 zł spełnia cele kompensacyjne, jest adekwatna do krzywdy fizycznej i psychicznej doznanej przez powódkę i przedstawia odczuwalną ekonomicznie wartość.

Nie bez znaczenia jest także stopień przyczynienia się samej powódki do zdarzenia.

Z opinii biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych jednoznacznie wynika, iż zarówno powódka jako piesza jak i kierujący pojazdem popełnili błędy doprowadzające do zaistnienia zdarzenia. Otóż powódka przystępując do przechodzenia przez drogę nie upewniła się, czy w danej chwili nie porusza się nią żaden pojazd, czy też inny uczestnik ruchu drogowego, a w realiach niniejszej sprawy pojazd marki M. (...) był dla powódki dobrze widoczny. W przypadku, gdyby powódka uczyniła zadość swojemu obowiązkowi to zobaczyłaby zbliżający się pojazd kierowany przez K. R.

i zatrzymałaby się celem uniknięcia potrącenia. Na korzyść kierującego pojazdem przemawiał fakt, iż poruszał się on z niewielką prędkością. Jednakże on także popełnił błąd, bowiem nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej wykonując manewru cofania i to w miejscu, gdzie można by spodziewać się ruchu pieszych. Zatem choć kierujący samochodem był sprawcą wypadku w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. kształtującego odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, to w świetle powyższych ustaleń i rozważań Sąd ocenił stopień przyczynienia się powódki do zaistnienia tego zdarzenia na poziomie 50%.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż kwota 6.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wypłacona już powódce przez pozwanego zaspokaja w całości jej uzasadnione roszczenie z tytułu zadośćuczynienia przy uwzględnieniu 50% przyczynienia, ale nawet gdyby przyjąć przyczynienie na niższym poziomie, a nawet – wbrew stanowisku Sądu orzekającego w niniejszej sprawie – bez uwzględnienia tego przyczynienia, to byłaby ona odpowiednia.

Roszczenie o odszkodowanie uzupełniające w kwocie 170 zł, ponad część naprawioną przez kierującego stosownie do wyroku karnego, zostało spełnione przez pozwanego w toku procesu.

Wobec całkowitego wygojenia obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku wypadku z 29 września 2012 r. oraz z uwagi na regulację art. 442<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą się ujawnić u powódki w przyszłości.

Wobec powyższego w pozostałym zakresie (ponad umorzoną część) Sąd powództwo oddalił.



O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 850,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd miał przy tym na uwadze, iż stosownie do art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 423 z zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Strona powodowa poniosła koszty procesu w wysokości 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, a strona pozwana w wysokości 3.017 zł, w tym 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 600 zł tytułem zaliczek na biegłego. Powódka wygrała proces w 40 %, tj. otrzymała od pozwanego w toku procesu 6.170 zł z zadanych 15.170 zł. 40 % z 2.400 zł to 960 zł, a 60 % z 3.017 zł to 1.810, 20 zł. Po skompensowaniu tych należności Sąd otrzymał kwotę 850,20 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 1.448,72 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od zasadnej części powództwa (3.621,79 zł x 40 %).

Wobec zwolnienia powódki od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości brak było podstaw do obciążenia jej kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.